

NASZ PRZYJACIEL

Dodatek do „Drwecy“.

Rok VI. Nowemiasto, dnia 24 czerwca 1933. Nr. 26

Na Niedzielę III. po Świątkach.

EWANGELJA,

napisana u św. Łukasza rozdz. 15. wiersz 1—10.

W on czas, przybliżali się do Jezusa celnicy i grzesznicy, aby go słuchali. I szemrali Faryzeuszowie i Doktorowie, mówiąc: Iż ten przyjmuje grzeszniki i jada z nimi. I rzekł do nich to podobieństwo, mówiąc: Który z was człowiek, co ma sto owiec, a jeśliby stracił jedną z nich, iżali nie zostawuje dziewięćdziesiąt i dziewięć na puszczy, a idzie za oną, co zginęła, aż ją najdzie? A gdy ją najdzie, kładzie na ramiona swe, radując się, a przy-szedłszy do domu, zwoływa przyjaciół i sąsiady, mówiąc im: Radujcie się ze mną, iżem znalazł owcę moję, która była zginęła. Powiadam wam: żeć tak będzie radość w niebie nad jednym grzesznikiem, pokutę czyniącym, niż nad dziewięćdziesiąt i dzie-więciu sprawiedliwych, którzy nie potrzebują pokuty. Albo któ-ra niewiasta, mając dziewięć drachm, jeśliby straciła drachmę jedną, iżali nie zapala świecy i wymiata domu i szuka z pil-nością, ażby znalazła? A gdy najdzie, zwoływa przyjaciółek i sąsiadek, mówiąc: Radujcie się ze mną, bom znalazła drachmę, którąm była straciła. Tak, powiadam wam, radość będzie przed Anioły Bożymi nad jednym grzesznikiem, pokutę czyniącym.

Wieloraka radość z nawrócenia grzesznika.

Obie przypowieści, w dzisiejszej Ewangelji św. zawarte, jedno i to samo oznaczają. Owieczka zgubiona przedstawia człowieka, który, ciężko zgrzeszywszy i od Boga się oddaliwszy, pędzi na zgubę wieczną, a drachma stracona to dusza nieśmiertelna, która, zarzucona przez grzech między śmieci, już bliską jest zatracenia wiecznego. Idącym za owieczką zbłąkaną jest sam Bóg, niewia-stą zaś, szukającą skrzętnie zgubionej drachmy, jest Oblubienica Chrystusowa, Kościół św. Kogoż nie wzrusza miłosierdzie Boga i troskliwość Jego Oblubienicy! A jaka radość ze znalezienia! Bóg raduje się i wzywa Swych przyjaciół i sąsiadów, tj.

Świętych Aniołów mówiąc im : radujcie się ze mną, iżem znalazł owcę moją, która była zgineła. Zapewnia też Pan Jezus, że radość będzie w niebie nad grzesznikiem, pokutę czyniącym. Raduje się Kościół z nawrócenia duszy nieśmiertelnej i woła do przyjaciółek i sąsiadek : radujcie się ze mną, bom znalazła drachmę, którą straciła. Tak powiadam wam, zaręcza jeszcze raz Zbawiciel, radość będzie przed Anioły również nad jednym grzesznikiem, pokutę czyniącym.

Ale nawrócenie grzesznika sprawia również radość jemu samemu. Spójrzmy na pokutującą Magdalenę, jak ona pocieszona; na płaczącego Piotra, jak on jednym litościwym wejrzeniem Pana Jezusa zaspokojony; spójrzmy na skruszonego łotra, jak on uszczęśliwiony obietnicą, że jeszcze dzisiaj będzie w raju. Jakże też nie miałby się grzesznik cieszyć, uzyskawszy odpuszczenie grzechów! Zażywa pokoju wewnętrznego, jakiego świat dać nie może, bo nie masz pokoju niezbożnikom, mówi Pan Bóg przez usta proroka Izajasza.

Oto, grzeszniku, taką sprawia twoje szczere nawrócenie radość w niebie i na ziemi. Nie ociągaj się więc dłużej, zwłaszcza w tym błogim czasie roku jubileuszowego, wróć się do Ojca, którego obraził i którego dobra, ci dane, żeś roztrwonił i rzuc się w Jego objęcia! On ciebie z radością przyjmie. Zgotuje ci tu ucztę godową w Komunji św., a w niebie przypuści cię do zażywania wiecznej szczęśliwości.

Święto św. Apostoła Piotra i Pawła.

E W A N G E L J A ,

napisana u św. Mat. rodz. 16. wiersz 13—19.

Onego czasu : Przyszedł Jezus w stronę Cezarei Filipowej i pytał uczniów swoich, mówiąc : Czemu mienią być ludzie Syna człowieczego ? A oni rzekli : Jedni Janem Chrzcicielem, a drudzy Eljaszem, a inni Jeremjaszem albo jednym z Proroków. Rzekł im Jezus : A wy kim mię być powiadacie ? Odpowiadając Symon Piotr, rzekł : Tyś jest Chrystus, Syn Boga żywego. A odpowiadając Jezus, rzekł mu : Błogosławionyś jest, Symonie Bariona : bo ciało i krew nie objawiła tobie, ale Ojciec mój, który jest w niebiesiach. A ja tobie powiadam, iżes ty jest opoka, a na tej opoce zbuduję Kościół mój, a bramy piekielne nie zwyciężą go. I tobie dam klucze królestwa niebieskiego. A cokolwiek zwiążesz na ziemi, będzie związane i w niebiesiach : a cokolwiek rozwiążesz na ziemi, będzie rozwiązane i w niebiesiach.

Korzystajmy jak najbardziej z odpustów kościelnych !

W dzisiejszej Ewangelji św. Pan Jezus czyni Piotra św. Głową Kościoła swojego i daje jemu jako i jego następcom klu-

cze królestwa niebieskiego, a tem samem też władzę udzielania odpustów. To też stosownem jest zastanowić się nad znaczeniem odpustu, zwłaszcza, że rok bieżący jest rokiem jubileuszowym, jako 1900-lecie męki i śmierci Zbawiciela, nadzwyczajnego Jubileuszu, jaki ogłosił teraźniejszy Papież Ojciec św. Pius XI.

Odpust jest to odpuszczenie kary doczesnej za grzechy, jeszcze pozostałej po dostąpieniu w Sakramencie Pokuty odpuszczenia grzechów i kary wiecznej. Przez Sakrament Pokuty gładzi się grzech nasz, wina nasza; zasługą Chrystusa Pana zwolnieni zostajemy od kary wiecznej. Ale z odpuszczeniem grzechu, nie zawsze zostaje nam odpuszczona wszelka kara. Podobnie jak król, kiedy zbrodniarzowi na śmierć skazanemu karę śmierci daruje, niezawsze wszelką mu daruje karę, ale raczej karę śmierci zamienia na karę więzienia lub inną, tak samo Bóg odpuszcza człowiekowi w swem nieprzebranem miłosierdziu dla zasług Chrystusa Pana grzech i karę śmierci wiecznej w Sakramencie Pokuty. Ale ponieważ Bóg jest nie tylko miłosiernym, ale także w miłosierdziu swoim sprawiedliwym, przeto, zwalniając człowieka od kary wiecznej, każe mu ponosić karę doczesną. Sprawiedliwość bowiem Boska wymaga tego, aby człowiek, o ile i jak może i z swej strony uczynił za- dość Bogu za obrazę majestatu Jego, za dane bliźnim zgorszenie i nareszcie, aby przez uczynki pokutne poskramiał w sobie popęd i skłonność do grzechu.

Ze tak, a nie inaczej postępuje sprawiedliwość Boska, tego nas nauczają liczne przykłady Pisma św.

Dowodem tego jest przedewszystkiem całe dzieło odkupienia. W osobie Adama poniósł cały ród ludzki bunt przeciwko Bogu i popadł w karę śmierci wiecznej. Ale Syn Boży, przyjmując postać sługi, bierze na siebie zadosyćuczynienie za cały ród ludzki, aby odkupić go od śmierci wiecznej. Dla ofiary Syna Bożego odpuszcza Pan Bóg całej ludzkości grzech i karę wieczną, a tem samem daje najobszerniejszy odpust. Ale czyż i tem odpuszczeniem grzechu i kary wiecznej odpuścił jej wszelką karę? Bynajmniej. Bóg pierwszym rodzicom naszym przez wzgląd na zadosyćuczynienie przyobiecanego Odkupiciela świata odpuścił grzech i karę wieczną, ale mimo to skazał ich na rozliczne kary doczesne: na śmierć, choroby, cierpienia i dolegliwości, które wszystkie pokolenia dźwigać muszą. Po odpuszczeniu zatem kary wiecznej pozostały mniejsze do znoszenia kary doczesne. Takich przykładów znajdujemy w Piśmie św. jeszcze więcej. I tak, gdy Izraelici szemrali przeciw Bogu na puszczy, otrzymał wprawdzie dla nich Mojżesz swoim wstawieniem się odpuszczenie winy, wszelako docześnie Bóg im nie przepuścił i żaden za karę nie oglądał ziemi obiecanej, do której dopiero dzieci ich weszły. Mojżesz sam i brat jego Aaron byli szczególniejszymi przyjaciółmi i wybrańcami Boga, zwątpili jednak o obietnicach Boskich.

Grzech ten zwątpienia odpuścił im wprawdzie Pan Bóg, ale ukarał ten brak zaufania tem, iż im nie dozwolił wniknąć do ziemi obiecanej: „Iżście nie wierzyli, powiedział Bóg, nie wnikdziecie do ziemi, którą im dam”. — Dawid, ów wielki król i prorok, ciężkiego grzechu dopuścił się, a potem go gorzkimi łzami pokuty oblewał. Ten żal głęboki, ta pokuta szczerza wyjednały mu u Boga przebaczenie grzechu, ale od wszelkiej kary nie został uwolniony. Pan Bóg posłał doń proroka Natana i kazał mu powiedzieć: „Pan przeniósł grzech twój, nie umrzesz, wszakże syn twój śmiercią umrze”.

Odpokutować zaś można kary doczesne najprzód przez wszelkie uczynki pokutne, dobrowolnie podejmowane, powtórę przez pokutę, jaką kapłan na spowiedzi naznacza i po trzecie przez cierpliwe znoszenie wszelkich utrapień i dolegliwości, jakie Bóg na pokutującego zsyła. Atoli, zważając z jednej strony na wielkość występków, a z drugiej strony na niemoc człowieka, grzechami zranionego i osłabionego, łatwo przekonywamy się, że wielka część grzeszników niezdolną jest za wszystkie swe grzechy tu na ziemi należycie odpokutować. To też tu Bóg w dobroci swojej przychodzi w pomoc krewkości ludzkiej, dając Kościołowi władzę udzielania Odpustu. Przez łaskę odpustu więc Kościół św. odpuszcza nam albo część albo i całą karę doczesną. Z tego wynika, że każdy powinien się starać o to, aby jak najwięcej odpustów dostąpił, do czego go pobudzać winien szczególnie czas obecny, czas roku jubileuszowego.

Uroczystość konsekracji biskupów wschodnio-azjatyckich.

Citta del Vaticano. W ub. niedzielę w bazylice św. Piotra odbyła się wspaniała uroczystość konsekracji nowych biskupów chińskich, anamickiego i indyjskiego. Konsekratorem był ośmić Ojciec św., współkonsekratorami zaś arcybiskup Constantini, delegat apostolski na Chiny i arcybiskup Salotti, sekretarz Propagandy. Sakrę biskupią otrzymali ks. Attipetty, biskup tytularny Sozopolis i koadjutor Wikarjatu Apostolskiego w Phatdiem, pierwszy biskup pochodzenia anamickiego, ks. Józef Fau, biskup tytularny Paphus, przydzielony do wikarjatu apostolskiego w Tsining w Mongolji, ks. Mateusz Li, biskup tytularny Tlos, przydzielony do wikarjatu apostolskiego w Yochon w Chinach i ks. Józef Tsoci, biskup tytularny Tanais, przydzielony do wikarjatu apostolskiego w Yungnien w Chinach.

Uroczystościom towarzyszyli alumni kolegów rzymskich odpowiednich narodowości, pielgrzymka chińska, członkowie Propagandy i liczni wierni. Po konsekracji i Mszy św. Ojciec św. wraz z nowymi biskupami zszedł do grobu św. Piotra na modlitwę, poczem z przed wielkiego ołtarza udzielił zebranybłogosławieństwa apostolskiego.
